

# OPOKA

6(27)

W KRAJU

Kórnik

czerwiec 1994

Wydawnictwo seryjne, ukazujące się w nieregularnych odstępach czasu pod redakcją Macieja Giertycha Adres: ul. Parkowa 19-8, 62-035 Kórnik, Polska.

**Instytut Historyczny im. Romana Dmowskiego i. Stronnictwo  
Narodowe  
organizują UROCZYSTĄ AKADEMIE  
z okazji  
75 ROCZNICY PODPISANIA TRAKTATU WERSALSKIEGO,  
która odbędzie się 26-go czerwca 1994 r. o godz. 11.30  
w Małej Auli Politechniki Warszawskiej  
Gmach Główny, pl. Politechniki 1**

## **PROGRAM**

- 11.30 Powitanie zebranych przez Prezesa Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego,  
mec. Zdzisława Krzemińskiego i Prezesa Instytut Historycznego im. Romana  
Dmowskiego, dr. Mariusza Maraska.**
- 12.05 Mgr. Lucyna Materek - Droga do Traktatu Wersalskiego**
- 12.20 Prof. dr hab. Czesław Bloch - Roman Dmowski na Konferencji Pokojowej w Wersalu**
- 12.50 Prof. dr hab. Maciej Giertych, Walka delegacji polskiej z siłami przeciwnymi  
odrodzeniu Państwa.**
- 13.30 Przerwa**
- 13.50 Red. Wojciech Janicki - Konferencja pokojowa w Wersalu a stereotypy i współczesne  
analogie w polityce**
- 14.20 Dr. Maciej Winiarski — Dwukrotny demontaż porządku wersalskiego.**

## Gabinet cieni

Z fanfarami Unia Demokratyczna połączyła się z Kongresem Liberalne Demokratycznym (czy ktokolwiek wierzył, że byli podzieleni?) tworząc Unię Wolności, którą ogłoszono jako formację centrową. KOR, ROAD, UD, UW to ciągle to samo. Ponieważ rządzi koalicja SLD-PSL zabrali się za tworzenie oficjalnej opozycji z gabinetem cieni. Jak nam się znudzi Pawlak to będziemy znowu mogli sobie wybrać następnego nominata Geremka.

Nie dajmy się nabrać! Apeluję również do Kościoła, by znowu nie dal się nabrać W Polsce nie rządzi Pawlak. Co to za premier, który nie dysponuje Ministerstwem Spraw Zagranicznych, Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, Ministerstwem Obrony Narodowej, Ministerstwem Finansów, Telewizją i nawet własnej gazety nie ma? Władzę sprawuje ciche porozumienie lewicy PZPR ze swoimi dezterami z 1968 roku (okrągłostołowe). Temu porozumieniu PZPR-KOR potrzebny jest listek figowy. Rolę tę spełniał ZChN, a teraz pełni PSL. Prawdziwi decydenci Polski pragną byśmy co jakiś czas zmieniali ten listek figowy (to się nazywa demokracja), ale władza pozostaje w tych samych rękach.

Uważam, że zdrowiej byłoby dla Polski by władzę oddać w ręce bloku SLD-UP-UW. Ich nic istotnego nie różni, a i tak sprawują faktyczną władzę. Przynajmniej sytuacja byłaby jasna. Ludzie dowiedzieliby się komu zawdzięczają te wspaniałe sukcesy, za które tak bardzo nas chwala w Brukseli. Wówczas PSL stał by się autentyczną opozycją, szukającą oklasków nie w Brukseli ale wśród własnego elektoratu. Sytuacja przesunąłaby ludowców na prawo, do Chjenopiasta. Tego im życzę.

## Symboliczna impreza

W dniu 3 maja w Kaplicy Pamięci Narodowej na Jasnej Górze Prymas Polski Józef Kardynał Glemp, w asyście Franciszka Kardynała Macharskiego i Henryka Kardynała Gulbinowicza poświęcił trzy tablice upamiętniające Wincentego Witosa, Romana Dmowskiego i Wojciecha Korfatego. Tablicę Wincentego Witosa ufundowało Polskie Stronnictwo Ludowe, a odsłaniał ją prezes PSL premier Waldemar Pawlak. Tablicę Romana Dmowskiego ufundował okręg częstochowski Stronnictwa Narodowego, a zaszczyt odsłonięcia przypadł mi jako przewodniczącemu Rady Naczelnej SN. Tablicę Wojciecha Korfatego ufundowało jego miasto rodzinne Siemianowice, a odsłaniał ją prezydent miasta.

Witos, Dmowski, Korfanty. To przecież dawny blok Chjenopiasta. Na Jasnej Górze łączymy się logicznie.

## Stany Zjednoczone Europy

Na spotkaniu prezydentów Europy Środkowej w Litomyślu Prezydent Lech Wałęsa powiedział, że jego marzeniem są Stany Zjednoczone Europy. Nie jego to pomysł. Ma on długi i ciekawy rodowód.

Oczywiście chętnych do podporządkowania sobie całej Europy było w dziejach wielu. Na ogół robili to jawnie, zdobywając panowanie siłą. Wraz z ich przegraną upadała idea jednoczenia Europy. Dotyczy to Rzymian, Hunów, Cesarzy Niemieckich, Maurów Wikingów, Hitlera, Stalina itd. Pewną nowością były podboje Napoleona, gdyż nie on ani nawet nie Francja była tu głównym motorem. Za Napoleonem stała masoneria dążąca do zjednoczenia Europy w imię hasła rewolucji francuskiej, obalającej trony i dotychczasowy ład. Gdy Napoleon związał się z katolickim cesarstwem austriackim i zaczął myśleć o dziedziczości swojej władzy, masoneria odsunęła się od niego i zaczął przegrywać. Utracił wsparcie jej usług wywiadowczych. (Dillon J.F. bp, "Masoneria zdemaskowana - walka Antychrysta z Kościołem i z cywilizacją chrześcijańską" Dublin 1885, wyd. polskie 1994, str. 71-72). Masoneria nie zrezygnowała jednak z planów zjednoczenia świata pod swoim panowaniem.

W 1819 pismo masońskie *Hermes* (t.2, str.366) pisze, że mason musi być kosmopolitą. W 1839 pismo masońskie *Le Globe* precyzuje, że mason jest "obywatelem świata" (za Jacques Ploncard d'Assac *Lectures Francaises*, Styczeń 1994).

Szczegółowo o masońskich planach tworzenia "braterskiej uniwersalnej republiki" wyczytać

możemy w powstałej przed 1822 rokiem Stałej Instrukcji Wysokiej Wenty, czyli najwyższej loży włoskiego węglarstwa dążącej do likwidacji Państwa Kościelnego (Dillon, dz. cyt. str. 87). Ta sama instrukcja mówi też, że "naszym ostatecznym celem jest ten sam co cel Voltaire'a i Francuskiej Rewolucji, zniszczenie katolicyzmu, a nawet samej myśli chrześcijańskiej". Pod tymi hasłami jednoczono Włochy.

Bismarck, zaczynając od unii celnej doprowadził do zjednoczenia państw niemieckich w Rzeszę. Kanclerz Niemiec Bethmann-Hollweg w czasie bitwy nad Marną, w dniu 9 września 1914 r., gdy wydawało się, że wojska pruskie już wkraczą do Paryża, przedstawił Kaizerowi pruskie cele wojenne. Były trzy:

1. *Oslabić Francję, by już nigdy nie była mocarstwem;*
2. *Odepchnąć Rosję jak najdalej od granic Niemiec.*
3. *Stworzyć środkowoeuropejską unię gospodarczą poprzez porozumienia celne z Francją, Belgią, Holandią, Danią, Austro-Węgrami, Polską (chodziło o Królestwo Kongresowe - M. G.), a może również z Włochami, Szwecją i Norwegią. Unia ta, bez wspólnej konstytucji i utrzymująca formalnie równość partnerów byłaby w rzeczywistości pod niemieckim przywództwem (wirtschaftliche Vorherrschaft) nad Środkową Europą. /Fritz Fischer "Deutsche Kriegeziele, Revolutionierung und Separatfrieden in Osten 1914-1918", Historische Zeitschrift, Monachium 1959, t. 188, str. 249-310).*

Chyba nie wiele zmieniło się w planach niemieckich. W dniach 28, 29 i 30 czerwca 1917 r. a więc przeszło rok przed końcem I Wojny Światowej, w siedzibie Wielkiego Wschodu Francji w Paryżu odbyła się konferencja przedstawicieli masonerii krajów sprzymierzonych i neutralnych - Francji, Włoch, Szwajcarii, Belgii, Serbii, Hiszpanii, Portugalii, Argentyny, Brazylii i USA. Brakowało tylko Anglii. Zajmowano się statutem planowanej i na okres powojenny Ligi Narodów. W protokole z tego posiedzenia, znajduje się takie zdanie: "*Po załamaniu się planu niemieckiego przyjdzie czas na Federację Stanów Zjednoczonych Europy*" (L. de Poncis, "Freemasonry and the Vatican", 1967, Londyn, str. 54).

Zaraz po wojnie, mason Richard Coudenhove-Kalegri (1894-1972), opublikował książkę pt. "Pan-Europa", która stała się zarzewiem powstania za pieniądze Maksa Warburga (tego co finansował Lenina i Trockiego) Unii Paneuropejskiej. Na jej pierwszym kongresie we Wiedniu, w roku 1926, było już 2 tysiące delegatów z 24 państw. Z Polski Piłsudski wydelegował masona Aleksandra Lednickiego. (J. Chodorowski "Osoba ludzka w doktrynie i praktyce europejskich wspólnot gospodarczych" 1990 Poznań, str. 110-112). Dziś przewodniczącym Unii Paneuropejskiej jest Arcyksiążę Otto Hapsburg.

Na Konwencie Wielkiego Wschodu z 1932 r. wolnomularstwo mogło z dumą stwierdzić, że z jego łona "wytrysnęła iskra, która spowodowała wyklucie się Ligi Narodów, Międzynarodowego Biura Pracy i wszystkich instytucji międzynarodowych tworzących znojnę, ale owocny zarys Stanów Zjednoczonych Europy, a może i świata" (Chodorowski, dz. cyt. str. 81).

W roku 1947 powstał z inicjatywy Józefa Retingera (1886-1960), szarej eminencji polityki europejskiej i Duncana Sandysa, zięcia Churchilla, Komitet Koordynacji Międzynarodowych Ruchów na Rzecz Zjednoczenia Europy. Zorganizował on w 1948 r, Kongres Europejski w Hadze, od którego oficjalnie zaczął się proces jednoczenia Europy (Chodorowski dz. cyt. str. 140).

Wielki Wschód Francji zaproponował by noc 4.VIII.1949 ogłosić nocą "*konstytuanty narodów świata*", w ramach której przedstawiciele krajów świata zgłoszą rezygnację ze swojej suwerenności na rzecz rządu światowego (*Samedi-Soir* z 16.VII.1949, za Jacques Ploncard d'Assac *Lectures francaises*, Styczeń 1994). Na razie jednak ogłoszono tylko plan Unii Europejskiej.

We wszystkich tych planach zaczyna się od powiązań gospodarczych, a dąży do unii politycznej i doktrynalnej. Ten sam Retinger w roku 1950 namawiał Piusa XII na podjęcie tematu jednoczenia wyznań (J. Retinger "Memoires of an Eminence Grise" Londyn 1972).

W 1966 r. masońskie *Points de Vue Initiatiques* (nr. 33) pisze, że "*Europa Europejczyków nie posiada wartości jeżeli nie włączy się z kolei w świat globalny człowieka*". W 1989 to samo pismo (nr. 72) publikuje wypowiedź Wielkiego Mistrza Guy Piau: "*Dla masonów tworzenie przestrzeni europejskiej to tylko wstęp do przestrzeni uniwersalnej. Ojczyzny-Świata*" (za Jacques Ploncard

d'Assac *Lectures Francaises*, Styczeń 1994).

Dziś Unia Europejska jest już politycznym faktem. Została wprowadzona na siłę porozumieniem w Maastricht, wbrew opinii publicznej krajów członkowskich. Tylko w dwóch były referenda. W obu, mimo jednostronności propagandowej mediów ujawniły się prawie równe siły zwolenników i przeciwników Unii. W Danii odrzucono projekt - konieczna więc była powtórka z demokracji. Za drugim razem Duńczycy głosowali już dobrze. We Francji powtórka nie była potrzebna, bo projekt za pierwszym już razem przyjęto, choć minimalną liczbą głosów. Ktoś za kulisami decyduje, które głosowania trzeba powtarzać, a które nie. W pozostałych krajach EWG decydowali politycy bez pytania narodów. Przecież sondaże wskazują, że narody nie chcą rezygnować ze swojej suwerenności na rzecz struktur międzynarodowych, w których decydującą rolę odgrywają Niemcy. Ale politycy chcą. Wśród nich prezydent Wałęsa.

W 1970 baron Edmund de Rothschild sprecyzował: " *Główną przeszkodę do przeskoczenia jest naród*" (*Rivarol*, 3.3.1989, za Jacques Ploncard d'Assac *Lectures Francaises*, Styczeń 1994). Prezydent Lech Wałęsa już ją przeskoczył.

### Komu ma służyć Europa regionów.

Od jakiegoś czasu lansowana jest w Polsce koncepcja podzielenia Europy, w tym i Polski, na regiony. Ponieważ Polski logicznie podzielić na części się nie da - jest jednolita wyznaniowo, etnicznie i historycznie, proponuje się nadgryzanie Polski przez tworzenie przygranicznych "Euroregionów". Chodzi o zaangażowanie regionalne w sprawy pozostające poza kontrolą centrali państwowej.

Nie należy mylić tego programu z zasadą samorządności i pomocniczości. Oczywiście co da się załatwić lokalnie należy załatwiać lokalnie i wtrącanie się władz centralnych jest nie potrzebne. Jestem za maksymalną decentralizacją zarządzania państwem, ale jednak za istnieniem Państwa jako najwyższej suwerennej jednostki reprezentującej naród.

W programie regionów, czy Euroregionów, chodzi jednak o co innego. Jest to program, który ma doprowadzić do likwidacji państw narodowych, a do zastąpienia ich państwem federalnym, najpierw ogólnoeuropejskim, a w przyszłości ogólnoswiatowym. Taki rząd federalny nie chce mieć zbyt silnych jednostek narodowych, z którymi musiałby się liczyć. Potrzeba więc sprowadzić świat do jednostek rządu Stanów w USA czy Landów w RFN.

*Przegląd Wielkopolski* (1992, 6 (1-2): 38-42) pismo Stowarzyszenia Gmin Regionu Wielkopolski opublikowało bez komentarza artykuł dr. Franza Josefa Stummanna pt. "Regionalizm versus nacjonalizm", będący referatem na konferencji w Trient zorganizowanej przez Zgromadzenie Regionów Europy, organizacji wspieranej przez wielu polityków. Tezą Stummanna jest, że regionalizm to nie tylko sprawa kultury, ale i polityki. Apeluje nie tyle o jednolitość regionu co o ich wielokulturowość (nasze przygraniczne Euroregiony, by do tej koncepcji pasowały).

Występuje przeciwko tendencjom nacjonalistycznym opartym o "pochodzenie, ducha czy rasę". Twierdzi, że zasada państwa ogólnonarodowego została świadomie przeciwstawiona uniwersalizmowi i regionalizmowi. Kończy pogrożką: "Skuteczny regionalizm, nie cofnie się jednak przed konfrontacją z centralistycznym państwem ogólnonarodowym, jeśli tylko państwo to waży się zakwestionować niezależność regionów".

Takie poglądy można zrozumieć u Niemca. On nawet krytykuje nazywanie wchłonięcia NRD przez RFN "powrotem do normalności". Ma rację. Niemcy tradycyjnie były rozbite na wiele państweczek. Uniwersalizm Cesarzy średniowiecznych nie likwidował tego. Niechby powrócili do maksymalnego rozbicia i niezależności regionalnej, pozostawiając resztę Europy w jej tradycyjnym kształcie państw narodowych wychowanych w cywilizacji łacińskiej. To by Europie dobrze zrobiło. Bismarck zjednoczył Niemcy w jedno państwo na 75 lat (1870-1945), fundując w tym czasie Europie aż 3 wielkie wojny. Teraz od 4 lat Niemcy znowu są zjednoczone. Wojna w Jugosławii to w dużym stopniu ich dzieło. Uważajmy!

## Cywilizacja bizantyńska

W oparciu o historiozofię Feliksa Konecznego pragnę naszkicować główne cechy cywilizacji, z którymi w dziejach przyszło nam się zmagać. Zacznę od tej, która usadowiła się w Niemczech. Cywilizacja bizantyjska powstała na przeciwieństwach z rzymskim zachodem. Podstawową różnicą był stosunek do religii. W cywilizacji łacińskiej Kościół Katolicki wywalczył sobie niezawisłość doktrynalną od państwa. Mało tego, wywalczył sobie prawo krytykowania państwa, czy też władcy, za działanie nieetyczne. W tym leży istota konfliktu św. Stanisława biskupa, z Bolesławem Śmiałym. To król musiał stracić koronę za to, że ważył się podnieść rękę na biskupa. Takie w naszej cywilizacji panują zasady.

W Bizancjum było inaczej. Cesarz sprawował władzę również nad religią. Traktował Kościół jak jedno z ogniw swojej władzy, jak sądownictwo czy wojsko, cesarz dyktował podwładnym religię. Konstantyn Wielki uczynił chrześcijaństwo religią państwową, zadekretował ją od tronu. Cesarz sam zwoływał synody i sobory, narzucał im tematykę itd. W konsekwencji państwo znalazło się ponad etyką. Miało być skuteczne, a nie koniecznie etyczne. W kręgu cywilizacji bizantyńskiej polityka nie krępuje się etyką, jest od niej wolna, a więc często barbarzyńska.

Wraz z tytułem cesarskim Święte Imperium Narodu Niemieckiego przyjęło z Bizancjum tą właśnie metodę ustroju życia zbiorowego. Stąd gdy u nas król biskupobójca tracił koronę, cesarz niemiecki walczył z papieżem o prymat, o cesaropapizm, raz idąc do Canossy, raz narzucając papieżowi swą wolę. od tego czasu do dzisiaj w Niemczech toczy się walka między cywilizacją łacińską a bizantyńską. Na wschodzie Niemiec zawsze dominowała bizantyńskość. W Nadrenii więcej było łacińskości. Aż strach pomyśleć co będzie jak stolica wróci do Berlina. Gdy Krzyżacy nawracali mieczem, nasz Paweł Włodkowic upominał się o prawa pogan. Gdy w Niemczech szalały wojny religijne, u nas było państwo bez stosów. Gdy tam funkcjonowała zbrodnicza zasada *cuius regio eius religio* (czyja władza tego religia) i obywatele co rusz to musieli zmieniać wyznanie, u nas była tolerancja i prześladowani znajdowali azyl.

Nawet katolicka Austria była katolicką z woli władcy, a cesarz ingerował w sprawy Kościoła, liturgii, stawiał veto wobec kandydata na papieża itd. (józefinizm). Jakoś katolicyzm nie przeszkodził jej uczestniczyć w rozbiórce Polski.

Niemcy uznają za wielkich swych skutecznych władców Fryderyka Wielkiego i Bismarcka, mimo to, że byli nieetyczni w polityce. Hitler był wielki póki wygrywał. Teraz go za wielkiego nie uznają, bo przegrał. Jego nieetyczność się nie opłacała, była nieskuteczną.

Bizantyzm nie lubi różnorodności. O ile w Rzymie, a dziś w krajach cywilizacji łacińskiej, łączy jedność celu przy różnorodności form, o tyle w Bizancjum, a dziś w Niemczech, obowiązuje państwowe ujednostajnianie form. Stąd bierze się tak przez nas chwalony porządek, który u Niemców obserwujemy. Wynika to z powszechnej gotowości do akceptowania nakazów państwowych. *Befehl ist Befehl* ' Rozkaz to rozkaz! I to jest powszechnie akceptowane, podczas gdy my wychowani w cywilizacji łacińskiej jesteśmy indywidualistami. Chcemy po swojemu. Karność, posłuszeństwo ma jednak i swoją negatywną stronę. Mechanizuje życie zbiorowe. Zabija oddolne, organiczne, a wprowadza odgórne, zcentralizowane, biurokratyczne (patrz Unia Europejska sterowana przez Niemców). Odsuwa odpowiedzialność wzwyż. Usprawiedliwia nawet przestępstwo. Niemieccy przestępcy wojenni zawsze tłumaczą się, że im kazano, że wykonywali rozkazy, że to wina władz. Tymczasem u nas nie tylko takiego rozumowania nie akceptujemy, ale i nasi przestępcy ani nie próbują tak się tłumaczyć (np. zabójcy ks. Popiełuszki). Każdy odpowiada sam, a zbrodniczych rozkazów nie wolno nam wykonywać.

Wiąże się z tym też typowa dla bizantyzmu wyższość formy nad treścią. Skoro nie cel jest wspólny, a forma, ona dominuje, ale staje się pustą. Dla nas treść, cel, sens mają podstawowe znaczenie, a forma jest mało istotna, dopasowujemy ją do własnych wyobrażeń o tym, co jest w danej chwili najważniejsze. Stale więc poszukujemy, udoskonalamy, często popełniamy błędy. Bizantyńscy Niemcy do perfekcji doprowadzili odgórnie zadekretowane formy. Łatwo mogliśmy zaobserwować, że u Niemców zarówno kapitalizm (RFN) jak i socjalizm (NRD) funkcjonowały sprawnie. Faszyzm też funkcjonował sprawnie.

Nam Niemcy imponują, często zazdrościmy im, marzymy o ich porządku, funkcjonalności, dobrobycie. Ale chyba dobrze, że tacy nie jesteśmy, bo to wszystko opłacone jest właśnie bizantyńską gotowością do podporządkowania się państwu we wszystkim. Nasza siła leży w różnorodności, w gotowości do krytykowania państwa i winniśmy tego bronić.

Niestety, zbyt często akceptujemy bizantyńską gotowość do akceptacji polityki bez etyki. Zarzut ten dotyczy nie tylko tych, co parają się polityką w sposób niemoralny, ale i tych, co twierdzą, że polityka to brudna rzecz i umywają ręce, zajmując się swoimi sprawami. Taka postawa oznacza oddanie polityki w ręce tych, co się etyką nie krępują. Jest więc również bizantyńską. Postawa właściwa dla naszej cywilizacji to włączać się do polityki, działać etycznie i domagać się etyki w polityce, również międzynarodowej. To że przeciwnicy działają nieetycznie nie ma nic do rzeczy. Policja tak samo musi działać etycznie, a ma do czynienia z przestępcami.

Każdy winien pragnąć działać etycznie, odpowiedzialnie i odpowiadać za swoje czyny. Rezygnacja z tego pragnienia to główne zagrożenie jakie płynie dla naszej duchowości z bizantyzmem.

## Obywatele Świata

### Paneuropa

Autor książki "Pan-Europa" wydanej w 1923 r., Richard Coudenhove-Kalergi był pół Japończykiem, trochę Austriakiem, trochę Grekiem, miał też krew polską i angielską, urodził się jako Austriak, ale skończył jako Amerykanin. Ożeniony był z Żydówką. Był masonem. Założył Unię Paneuropejską. Na jej pierwszym zjeździe w 1926 r. Piłsudskiego reprezentował Aleksander Lednicki. W Polsce ukonstytuował się Komitet Organizacyjny Unii Paneuropejskiej w składzie Aleksander .: Lednicki przewodniczący, Józef Buzek, Hipolit .: Gliwic (ojciec obecnego szefa masonerii polskiej Tadeusza) , Witold .: Kamieniecki, Stanisław .: Posner, hr. W. Rostworowski, płk. Walery .: Sławek, dr. Mieczysław .: Szawlewski, i Józef .: Targowski. Jak widzimy na 9 aż 7 to masoni. (Jerzy Chodorowski "Osoba ludzka w doktrynie i praktyce europejskich wspólnot gospodarczych" Instytut Zachodni 1990).

W 1992 r. reaktywowano w Gdańsku Związek Paneuropy, a na jego czele stanęli Wojciech Bonisławski i ks. Henryk Jankowski - *Dziennik Bałtycki* 17.IX.1992 - cytuję za *Demokracją Polską* nr. 6 1993) Klub "Europa"

Klub "Europa" mający na celu wspierać ideę wejścia Polski do Unii Europejskiej ma następujący skład;

Zarząd: Prezes - Bronisław Geremek, Wiceprezes - ks. Stanisław Opiela, członkowie - Marek Edelman, Zofia Kuratowska, Janusz Onyszkiewicz.

Członkowie: Jan Krzysztof Bielecki, Jan Błoński, Michał Boni, Zbigniew Bujak, Józef Chajn, Kazimierz Dziewanowski, Władysław Frasyniuk, Aleksander Gieysztor, Aleksander Hall, Jerzy Holzer, Zbigniew Janas, Jan Janowski, Ryszard Kapuściński, Leszek Kołakowski, Marcin Król, Jan Józef Lipski, Witold Lutosławski, Tadeusz Mazowiecki, Antoni Mączak, Krzysztof Michalski, Adam Michnik, Artur Międzyrzecki, Czesław Miłosz, Karol Modzelewski, Ryszard Reiff, Janusz Reiter, Piotr Słonimski, Aleksander Smolar, Andrzej Stelmachowski, Ryszard Stemplowski, Maria Stolzman, Stanisław Stomma, Jan Józef Szczepański, Andrzej Szczypiorski, Józef Ślisz, ks. Józef Tischner, Witold Trzeciakowski, Jerzy Turowicz, Andrzej Wajda, Andrzej Wielowiejski, Jacek Woźniakowski, Andrzej Kajetan Wróblewski, Henryk Wujec, Krystyna Zachwatowicz, Andrzej Ziabicki.

Obecnie zaproszony do klubu Bp. Józef Życiński odmówił przystąpienia bo jak wyjaśnia zaproszony tam został też prof. Adam Schaff, z którym się ideologicznie nie zgadza (*Czas Krakowski* 9-10.IV.1994). Czyżby ks. biskupowi pozostali nie przeszkadzali? Fundacja Stefana Batorego

Fundator multimilioner George Soros, węgierski Żyd, powołał władze Fundacji w następującym

składzie:

Zarząd: Prezes - Aleksander Smolar, wiceprezesa - Edmund Mokrzycki, Zbigniew Janas, Sekretarze - Józef Chajn, Teresa Bogucka, członkowie - Wiktor Osiatyński, Hanna Suchocka, Andrzej Ziabicki.

Rada Fundacji: Przewodniczący - Jerzy Turowicz, członkowie - Bogdan Borusewicz, Wojciech Fibak, Bronisław Geremek, Jan T. Gross, Leszek Kołakowski, Marcin Król, Olga Krzyżanowska, Krzysztof Michalski, Adam Michnik, Zbigniew Pełczyński, Maria Radomska, Anna Radziwiłł, Andrzej Rapaczyński, Andrzej Szczypiorski, ks. Józef Tischner, Stanisław Wellisz.

### "Wychowanie" państwowe

Dzieci przynoszą rodzicom ze szkół białostockich list następującej treści;

*Szanowni Państwo; Pragnę poinformować o przedsięwzięciu, które mamy zamiar zrealizować w szkole; chodzi o program "Czas przemian" w całości poświęcony przeobrażeniom, których doświadczają dzieci, wchodząc w okres dojrzewania. Jest to stworzony w Stanach Zjednoczonych program firmy Procter & Gamble. Przygotowano go we współpracy ze znanymi autorytetami medycznymi i pedagogicznymi, do realizacji przez pielęgniarki szkolne, nauczycieli i wychowawców. Do warunków polskich program przystosowano w Zakładzie Wychowania Zdrowotnego i Higieny Szkolnej — Państwowego Zakładu Higieny (PZU), wspólnie z firmą Procter & Gamble (producentem Always, środków higieny osobistej dla kobiet).*

*Nasz program ma na celu zapoznanie Waszego dziecka z najważniejszymi zjawiskami wzrastania i rozwoju oraz rozproszenia jego wątpliwości co do przebiegu tych procesów. Poniżej podajemy tematy, które będą omawiane:*

- Fazy rozwoju fizycznego dziewcząt i chłopców
- Budowa męskich i żeńskich narządów płciowych
- Cykl miesięczkowy (do dziewcząt - o zabezpieczeniu się w trakcie miesiączki)

*Dbanie o siebie (odżywianie się, uprawianie ćwiczeń, higiena osobista)*

*W trakcie programu będziemy zachęcać Wasze dziecko, by zwróciło się do Was po dalsze informacje i wskazówki. Jeżeli macie Państwo jakieś pytania, bardzo proszę o skontaktowanie się ze mną. Mój telefon w szkole . . . . , w dniach ..... Z poważaniem,*

*Pielęgniarka Szkolna ze Szkoły Podstawowej nr.*

Mamy pytania. Tylko, że pielęgniarka szkolna, pedagog ani kuratorium nie posiadają odpowiedzi na następujące pytania: Jakie amerykańskie czy polskie autorytety (nazwiska) stoją za programem? Z czyjej decyzji program trafił do szkoły? Ile Procter & Gamble płaci i komu za rekrutowanie przyszłych klientów swojej firmy w szkole?

Zarządzenie MEN nr 26 z 18.VIII 1993 r. pkt. 1 S 3 zobowiązuje szkołę do zapoznania rodziców z planem realizacji programu oraz do wysłuchania ich uwag i opinii. Powyższy list jest próbą minimalnego spełnienia tego wymogu. Większość rodziców nigdy się nie dowie o czym będą pouczane ich dzieci.

Widziałem broszurkę programu "Czas przemian" dla chłopców. Sucha informacja techniczna. Żadnych odniesień etycznych. Ani słowa o problemie samogwałtu. Dziecko nienarodzone zawsze nazywane jest tylko i wyłącznie płodem.

###

W woj. rzeszowskim kuratorium zorganizowało dla pedagogów szkolnych kilkudniowy kurs podnoszenia świadomości. Kurs był jedną długą grupową sesją psychoterapeutyczną analizującą "zahamowania seksualne" kursantów. Uczestnicy wstydzą się opowiadać o tym kursie.

Zastosowana tam była od dawna znana w USA metoda rozbudzania zainteresowań seksualnych kursantów przez zapoznawania ich z aktywnością seksualną najaktywniejszych i najmniej wstydliwych spośród nich - z wiadomym skutkiem.

###

Pod koniec 1993 r. dyrektorzy krakowskich szkół, i przedszkoli otrzymali zaproszenie od Stowarzyszenia "Sztuka Wychowania" oraz Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego na III Seminarium "pedagogiki waldorfskiej". Jest to nurt związany z nazwiskiem teozofa Rudolfa Steinera (1861-1925) propagowany dziś przez ruch New Age. W Warszawie powstało Podyplomowe Studium Pedagogiki Waldorfskiej. Walory tej pedagogiki reklamuje *Biuletyn Psychotroniki* (ks. A. Zwoliński, *Wychowawca* nr. 4 /94).

Rodzice. Nie ufajcie szkole, kuratoriom, WOMom, MENowi. Patrzcie im na ręce jakie promują programy wychowawcze. Ufajcie własnemu zdrowemu rozsądkowi i sami wychowujcie dzieci. *Rodzice . . . są obowiązani do wychowywania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców.* (Vaticanum II, Deklaracja o Wychowaniu Chrześcijańskim, 3)

### Notatki

#### Dialog z masonami

Niestety ukazało się wznowienie książki bp Zygmunta Pawłowicza "Kościół i sekty w Polsce" (Wyd. diecezji gdańskiej Stella Maris, 1994) bez poprawek w sprawie masonerii. Suche omówienie stanowiska Kościoła wobec masonerii, które autor zawęza do "zakazu wstępowania do masonerii" kończy się sformułowaniem: "To stanowisko jest dla katolików wiążące i musi być ono uwzględniane w ewentualnym dialogu z masonerią, jak również we współpracy humanitarno-charytatywnej dla dobra człowieka". Jest to ewidentna zachęta do dialogu i współpracy. Po niej następuje lista:

"Stowarzyszeń i grup nie związanych z masonerią", a wśród nich obediencje czy też loże "Droit Humain", "Odd Fellows", "Fraternitas Saturn!", "Shriners", "Templariusze" i stowarzyszenia paramasońskie "Różokrzyżowcy", "Rotary Club", i okultystyczne "Stowarzyszenie Psychofizyczne". Jest to również swego rodzaju zachęta do wstępowania do tych ewidentnie masońskich organizacji.

W wrześniowym numerze *Points de vue initiatiques*, piśmie Wielkiej Loży Francji pojawił się tekst konferencji ogłoszonej w grudniu 1992 r. w siedzibie tej loży przez ordynariusza Wersalu bp. Jean Charles Thomas. Jest to pierwszy znany przypadek uczestnictwa biskupa katolickiego w spotkaniu lożowym. Tym samym stał się "bratem bez fartuszka" (*Lectures Francaises*, listopad 1993).

Dialog z masonerią prowadzą już jezuici we Francji. Jak podają *Lectures Francaises* (kwiecień 1994) jezuicki ośrodek "Les Fontaines" w Chantilly organizuje 28 maja br. sesję "formacji ciągłej" pt. "Chrześcijanie, masoni; Kto zbuduje jedność?" Zaprasza się chrześcijan i masonów do uczestnictwa w celu zapoznania się z fundamentami ich duchowości i działalności w służbie człowiekowi. Wśród prelegentów jest dwóch masonów i dwóch jezuitów. Z okazji konfliktów wewnątrz Wielkiego Wschodu Włoch, usunięcia Wielkiego Mistrza di Bernardo i założenia przez niego nowej obediencji w powiązaniu z angielską Wielką Lożą Matką, wysypało się do wiadomości publicznej trochę włoskich dokumentów masońskich. Di Bernardo, jeszcze w roli Wielkiego Mistrza Wielkiego Wschodu Włoch wygłosił w marcu 1991 r. referat o stosunkach z Watykanem. Wzywa on Papieża by wyjaśnił czy jest jego zamiarem traktować wolnomularstwo jako "siłę okultystyczną". Jeżeli tak to oznacza to wojnę, za której konsekwencje spadną na Papieża. "My masoni nigdy nie wywoływaliśmy wojny, nie mówiąc już o wojnie religijnej, bo gwałt nie leży w naszej naturze. Ale jeżeli Papież ogłasza wojnę to my jesteśmy gotowi podjąć ją" powiedział di Bernardo (*Hiram*, nr. 5, 1993, str. 135 - oficjalny organ Wielkiego Wschodu Włoch).

###



### *Wolnomularz Polski*

Pojawiło się na rynku nowe pismo, *Wolnomularz Polski - pismo przyjaciół sztuki królewskiej*. Redaktorem jest Adam Witold Wysocki. W Radzie Naukowo-Programowej pisma są profesorowie Ludwik Hass, Andrzej Nowicki i Maria Szyszkowska. Sekretarzem rady jest dr. Mirosława Dołęgowska-Wysocka.

###

### Oszczyerstwo

W wydawanym przez Polskie Towarzystwo Ewangelickie piśmie *Słowo i Myśl. Przegląd Ewangelicki* (nr. 8 i 9, 1993) ukazał się artykuł Tadeusza W. Świątka o polskim wolnomularstwie podkreślający pozytywny stosunek protestantów do masonerii i liczny udział ich duchownych w tej organizacji. W artykule tym wśród polskich masonów wymieniony jest Roman Dmowski. Autor nie podaje żadnego źródła tej informacji. Żadne znane źródła masońskie ani historycy masonerii takiej tezy nie stawiali. Dmowski twierdził, że robiono mu propozycje wstąpienia ale nie skorzystał. Całe życie z masonerią walczył. Świątek dopuścił się pomówienia w celu poniżenia ruchu narodowego w oczach Kościoła Katolickiego. Domagam się ujawnienia źródła tej informacji lub odwołania tego oszczerstwa .

###

### Rotarianie

Iwona Hajnosz donosi o działalności rzeszowskiego klubu Rotary, który ma 27 członków. "Nie wolno im poprzez klubowe znajomości niczego załatwiać dla siebie lub swoich rodzin" zapewnia. Ale zaraz potem dodaje; "każdy z nich - gdziekolwiek się znajdzie - może liczyć na pomoc innych członków Klubu". Są też zainteresowani tworzeniem Klubów Interact dla młodzieży. "Co roku za klubowe pieniądze kształcą się młodzi ludzie na najlepszych amerykańskich uniwersytetach. Na takie zagraniczne studia typuje kandydatów również Rzeszowski Klub Rotary" (*Gazeta Wyborcza -Rzeszów*) .

W Krakowie zmienił się prezydent rotarian. Skończył swą kadencję prof. Stanisław Włodyka a nowym prezydentem został otolaryngolog prof. Eugeniusz Olszewski. Rotarian w Krakowie jest 37, spotykają się co czwartek w Hotelu Francuskim. Mają też klub młodzieżowy, Rotary Act, którego szefem jest Fryderyk Zoll, syn rotarianina prof. Andrzeja Zolla - tego od Państwowej Komisji Wyborczej. Krakowscy rotarianie wysyłają dzieci na wakacje do rotarian za granicą oraz stypendystów na studia (*Kraków - what. where, when*, luty 1994).

W Kielcach powstał Klub Rotary z inicjatywy Dyrektora banku Świętokrzyskiego Roberta Zięby. Należą wojewoda Józef Płoskonka, prezydent Robert Rzepka, dyrektorzy "Exbudu" Stanisław Gieron i Czesław Kiszka, bankowcy Henryk Rzepa i Ryszard Skowron, prawnik Bogdan Borkowski, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Onkologii Stanisław Góźdz, dyrektor Muzeum Narodowego Alojzy Oborny, dyrektor Filharmonii Tomasz Szreder i A. Zyguła (*Słowo Ludu - Magazyn*, Kielce-Radom 21.1.1994).

###

### Bp Miziołek a YMCA

W *Opoce w kraju* nr. 2 (październik 1993) zamieściłem notatkę o udziale bp. Władysława Miziołka na uroczystości YMCA, co w formie zdjęcia opublikowała *Rzeczpospolita* z 4-5.IX.1993. Teraz to zdjęcie ukazało się w piśmie *Wolnomularz Polski* nr. 1. W numerze 2 tegoż pisma ukazał się list bp. Miziołka, w którym skarży się on na manipulację gdyż zdjęciu towarzyszy informacja, sugerująca że YMCA jest organizacją wolnomularską, a biskup uczestniczył jedynie jako jeden z wielu przedstawicieli różnych wyznań na spotkaniu ekumenicznym z okazji 70-lecia polskiej YMCA.

Redaktor *Wolnomularza Polskiego*, Adam W. Wysocki, niby przeprasza, ale głównie za to, że wypadł mu podpis pod zdjęciem, który miał informować m.in., że "bp Miziołek obecny na

spotkaniu w YMCA spełnił toast czerwonym winem". Wysocki zaprzecza, że YMCA jest organizacją wolnomularską ale cieszy go, że tak wielu jej czołowych działaczy było wolnomularzami.

W sumie zarówno list bp. Miziołka jak i odpowiedź redaktora *Wolnomularza Polskiego* wyraźnie wskazują co ryzykują duchowni katolicycy zadając się z organizacjami masońskimi czy paramasońskimi. Będą po prostu wykorzystani do wsparcia tych organizacji. Ekumenizm niczego tu nie tłumaczy. Indyferentyzm religijny to główna zasada masonerii i z tego powodu Leon XIII w encyklice *Humanum genus* wyraźnie powiedział, że masoneria wpaja w członków "wielki nowoczesny obłąd, że o religię dbać nie trzeba, że niema między wyznaniem różnicy. Postępowanie to wymierzone jest ku zagładzie wszystkich religii, a zwłaszcza katolickiej, która jako jedynie prawdziwa z pomiędzy wszystkich, nie może bez największego dla siebie uszczerbku, być na równi z innymi stawiana."

Twórzmy i wspierajmy katolickie i polskie organizacje młodzieżowe. Organizacje paramasońskie będą nam bałamucić młodzież, wabić dobrze finansowanymi i atrakcyjnymi wakacjami i odciągać od prawowierności. Swoje kolejne lecja niech obchodzą bez udziału duchowieństwa katolickiego.

###

#### Parafiada

Ojcowie Pijarzy, następcy ks. Stanisława Konarskiego, organizują w dniach 12-18 czerwca 1994 imprezę młodzieżową łączącą przyjemność, sport, kulturę, oświatę i wychowanie - PARAFIADĘ. Wśród sponsorów imprezy znajduje się paramasońska YMCA i redakcja pisma "Popcorn". To ostatnie jako najpopularniejsze pismo dla młodszej młodzieży systematycznie zajmuje się erotyzowaniem jej. Jest to pismo ewidentnie pornograficzne. Ks. Konarski w grobie się przewraca.

Gdy zwróciłem na to uwagę Prowincjała Pijarów Ojca Jana Taffa Sch.P. odpisał mi z ubolewaniem, że "moi bracia zakonni szukanie sponsorów i akcję reklamowo-informacyjną zostawili ludziom świeckim nie mając nad tym kontroli - stąd taki efekt". Jakże często w ostatnich latach duchowni niewłaściwych świeckich dobierają sobie do pomocy. Nadmierna ufność potem się mści. Michnik i Kuratowska też kiedyś kazania głosili w kościołach. Wrogowie Kościoła systematycznie wciskają się do pracy przy Kościele, po to by go wykorzystać i skompromitować. Konieczna jest stała czujność i demaskowanie wilków w owczej skórze!

###

#### Oswajanie Kościoła z łamaniem przepisów

Pastoryca kościoła episkopalnego z Bostonu opisuje jak to w 1993 roku, gdy pojawiła się we Florencji w kościele anglikańskim (wtedy jeszcze anglikanie nie wyświęcali kobiet) nie pozwolono jej odprawić nabożeństwa. Poszła więc do kościoła katolickiego (nie chciała ujawnić którego). Tam proboszcz przedstawił ją jako kapłankę (sacerdote) i pozwolił jej aktywnie uczestniczyć w liturgii. W czasie gdy spożywał Hostię dał jej część do spożycia. Czują się w pełni zaakceptowana jako kapłanka. Uznała to za znak wielkiej solidarności ekumenicznej od Ducha Świętego (*Chiesa Viva*, nr. 250, kwiecień 1994).

W Chicago zaproszono do koncelebry 2000 osób, w tym kobiet i dzieci z okazji "Mszy - Wezwania do dzieła". Wśród ubranych w stroje liturgiczne przy ołtarzu jako "współprzewodnicząca" koncelebry była Edwina Gateley, która potem została zaproszona przez Archidiecezję do prowadzenia pięciodniowych rekolekcji dla księży (*The Wanderer*, 12.V.1994). Łamaniem przepisów liturgicznych wymusza się zmiany. Tak uzyskano zgodę na Komunię na rękę i na ministrantki. Jan Paweł. II *ex cathedra* i na zawsze wykluczył kapłaństwo kobiet listem apostolskim *Ordinatio sacerdotalis* z 22 maja br. Bogu dzięki!

###

#### Żyrinowski

Ojcem Włodzimierza był Żyd Wolf Isakowicz Edelstein. Włodzimierz przyjął w 1964 r. nazwisko matki (z jej pierwszego małżeństwa) by dostać się do szkoły języków obcych prowadzonej przez

KGB. Gdy chciał wyjechać do Izraela powoływał się na swoje prawdziwe nazwisko. Obecnie premierem w jego "gabinecie cieni" jest generał KGB Aleksander Sterligov, swego czasu przedstawiciel żydowskiego magnata prasowego na ZSRR Roberta Maxwella. (*CEI*, 12. IV.1994) *Der Spiegel* (nr. 6 1994) opublikował mapę Europy na której Żyrinowski wykreślił granice według swego uznania. Granicę niemiecko-polską przesunął na linię Gdańsk, Toruń, Konin, Kalisz, Opole. Natomiast na południowym wschodzie powiększył Polskę o dawne województwo lwowskie. Królewiec oddaje Niemcom. Rumunię okrawa na rzecz Węgier i Bułgarii. Mapa ta nosi jego własnoręczny podpis. Oznacza to, że jest pro-niemiecki a Ukrainę chce uwolnić od antyrosyjskich nacjonalistów, których najwięcej wokół Lwowa. Kraje Międzymorza to pionki, którymi można dysponować dowolnie.

###

#### Żydowskie rewindykacje

Jak podaje amerykańska *Encyclopedia of Associations*, (wydanie nr. 26 z r. 1992, póź. nr 16858) Amerykańska Federacja Żydów Polskich uczestniczy w negocjacjach z polskimi urzędnikami w celu uzyskania odszkodowania za żydowskie szkoły, szpitale i inne budynki publiczne skonfiskowane przez rząd Polski.

###

"Antysemitka" przewodzi włoskiemu parlamentowi Marszałkiem parlamentu włoskiego została panna Irena Pivetti z Ligi Północnej. Została ona oskarżona o antysemityzm przez *World Jewish Council report on anti-Semitism* (Raport o antysemityzmie światowej rady żydowskiej), przez włoski Związek Środowisk Żydowskich i Lige Antydefamacyjną B'nai B'rith. Powodem jest jej wypowiedź: "Nie widzę dlaczego miałabym uważać za starszych braci tych co wyznają błędną religię". (*International Herald Tribune*, 25.IV.1994). Panna Pivetti uważa religię katolicką za "jedynie prawdziwą" To dzisiaj straszny grzech!

###

#### Silvio Berlusconi

By zrozumieć sukces wyborczy nowego premiera Włoch Silvio Berlusconi należy podkreślić, że jako właściciel trzech stacji telewizyjnych, dysponował własnym narzędziem skutecznej propagandy. Ale to nie wszystko. Deklaruje się jako prawicowiec ale ojcem chrzestnym jego dziecka był socjalista Bettino Craxi, członek loży P-2. Również Berlusconi był członkiem tej loży, inicjowanym w 1978 roku pod nr. 625. To samo dotyczy jego doradcy ekonomicznego Antonio Martino. (*C.E. I.* (Francja) 12.04.94).

Przypominam co powiedział Wielki Mistrz "Wielkiego Wschodu" Francji, Jacques Orefice w wywiadzie dla "*Miliardera*" (nr. 30 z IX.1993 r.) komentując przegraną socjalistów w wyborach we Francji: "W ostatnich wyborach wysoko zwyciężyła prawica, jednak w nowym parlamencie znajduje się dokładnie tyle samo wolnomularzy, co w poprzednim".

###

#### W co wierzymy

W raporcie European Value System Group zreferowanym przez KAI (17.T.1994) podana jest informacja o naszej religijności. 95% Polaków wierzy w Boga ale tylko 29% w szatana i 35% w piekło. Ponadto 32% wierzy w reinkarnację (ta ostatnia liczba jest najwyższa ze wszystkich krajów w Europie - może ankietowani nie zrozumieli pytania sadząc, że chodzi o ciała zmartwychwstanie). Dane te to ważny sygnał dla Kościoła. Książę Ciemności zdołał przekonać 2/3 Polaków, że jest tym którego nie ma. New Age ze swoim panteizmem i reinkarnacją też silnie już wkroczył. Czas przypomnieć z ambony o istnieniu piekła i szatana! Żle jest, gdy temat ten pojawia się jedynie z okazji wybryków satanistów.

## Spis rzeczy

Gabinet cieni .....	1
Symboliczna impreza .....	2
Stany Zjednoczone Europy .....	2
Komu ma służyć Europa regionów .....	5
Cywilizacja Bizantyńska .....	6
Obywatele Świata .....	8
"Wychowanie" Państwowe .....	9
Notatki: Dialog z masonami 11, Wolnomularz Polski 12, Oszczerstwo 12, Rotarianie 12, Bp Miziolek w YMCA 13, Parafiada 14, Oswajanie Kościoła z łamaniem przepisów 14, Żyrinowski 15, Żydowskie rewindykacje 15, "Antysemitka" przewodzi włoskiemu parlamentowi 15, Sylvio Berlusconi 15, W co wierzymy 16.	

*Opoka w kraju* jest rozsyłana za darmo do osób, które chcą by ją miały, w tym do wszystkich biskupów. Osobom, które mi pomagają wyrażam serdeczne Bóg zapłać - pozostaną anonimowe. Wszystkich zachęcam do przedruków, do powielania pisma metodą kserograficzną i handlowania nim. Ta praca jest dla mnie największą pomocą Prenumeraty nie prowadzę. Maciej Giertych  
Konto: *Opoka w kraju* PKO-bp I oddz. Poznań nr. 63513-746360-136